

matu 2203.2. IZ Balice – IZ ZSD Kołuda Wielka, 1-72. 4. **Borys B., Mroczkowski S.**, 2002 – Prace i Mat. Zoot., Zesz. Spec. 14, 15-27. 5. **Borys B., Mroczkowski S., Jarzynowska A.**, 2000 – Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu 399, 83-90. 6. **Haenlein G.F.W.**, 1995 – Nutritional value of dairy products of ewe and goat milk. Proceedings of the IDF/CIRVAL Seminar „Production and utilization of ewe and goat milk” in Crete (Greece), 159-178. 7. **Jahreis G., Fritsche J., Schöne F., Steinhart H.**, 1998 – CLA in milk of different species. In: CLA What's going on. 1, Centre de Recherche et d'Information Nutritionnelles, France. 8. **Kelly M.L., Berry J.R., Dwyer D.A., Griinari J.M., Chouinard P.Y., van Amburgh M.E., Bauman D.E.**, 1998 – J. Nutr. 128, 881-885. 9. **Kinal S., Bodkowski R., Patkowska-Sokoła B., Walisiewicz-Niedbalska W., Popiołek R., Słupczyńska M.**, 2003 – Rośliny Oleiste, XXIV 1, 244-252. 10. **Mansbridge R.J., Blake J.S.**, 1997 – Br. J. Nutr. 78 (Suppl. 1), 37-47. 11. **Michalec-Dobija J.**, 2002 – Wpływ skarmiania pełnych nasion lnu i rzepaku na efektywność tuczu jagniąt, wskaźniki fizjologiczne krwi i jakość mięsa. Rozprawa doktorska. Instytut Zootechniki Kraków-Balice. 12. **Mir Z., Rushfeldt M.L., Mir P.S., Paterson L.J., Weselake R.J.**, 2000 – Small Rum. Res., 36, 25-31. 13. **Molina P., Muelas R., Fernandez N., Rodriguez M., Diaz J.R., Al.Thaus R.**, 1999 – Composition of free fatty acids and lipase activity in Manchega sheep milk throughout the lactation period. Seminar „Production systems and product quality” Molina de Segura, Spain, 4. 14. **Osikowski M., Porębska W., Korman K.**, 1998 – Normy żywienia owiec – Normy żywienia bydła i owiec systemem tradycyjnym, IZ Kraków, wyd. XII, 29-57. 15. **Pakulski T., Dulewicz**

R., 2000 – Zesz. Nauk. AR we Wrocławiu 399 241-246. 16. **Pakulski T., Osikowski M.**, 1991 – Zesz. Nauk. Przegl. Hod. 4, 362-369. 17. **Pakulski T., Osikowski M.**, 1993 – Zastosowanie rzepaku „00” (nasiona i śruta poekstrakcyjna) w żywieniu owiec-matek. Seminarium Naukowe: „Produkcja pasz z roślin strączkowych, zbóż i rzepaku oraz ich wykorzystanie w żywieniu zwierząt”. IUNiG Puławy – IZ Kraków, 107-111. 18. **Patkowska-Sokoła B., Bodkowski R.**, 2003 – Prozdrowotne właściwości produktów owczych. Środowiskowe i ekonomiczne uwarunkowania produkcji owczarskiej na Dolnym Śląsku. NOT o. Wrocław, 29. 1-18. 19. **Patkowska-Sokoła B., Bodkowski R., Kinal S., Walisiewicz-Niedbalska W., Popiołek R., Słupczyńska M.**, 2003 – Rośliny Oleiste, XXIV 1, 233-243. 20. **Piechnik S., Borowiec F., Furgał K., Kamiński J., Micek P.**, 1999 – Skład chemiczny oraz wpływ kwasów tłuszczowych tłuszczu mięsa jagniąt żywionych dawkami z udziałem nasion rzepaku „00”. XXVIII Sesja Żywienia Zwierząt „Problemy pokarmowe wysokowydajnych zwierząt fermowych” AR Kraków, 175-179. 21. **Potkański A., Szumacher-Strabel M., Cieślak A., Kowalczyk J., Urbaniak M., Czauderna M.**, 2001 – J. Anim. and Feed Sc., Supl. 2, 10, 109-113. 22. **Potkański A., Szumacher-Strabel M., Kowalczyk J., Cieślak A., Czauderna M.**, 2001 – J. Anim. and Feed Sc., Supl. 2, 10, 115-121. 23. **Reklewski Z., Oprządek A., Reklewska B., Panicke L., Oprządek J.**, 2002 – Przegląd Hodowlany 7, 1-6. 24. **Stanton C., Lawless F., Kjellmer G., Harrington D., Devery R., Connolly J.F., Murphy J.**, 1997 – J. Food Sc. 62, 1083-1086. 25. **Zduńczyk Z.**, 2000 – Biul. Nauk. UWM w Olsztynie, 8, 7-15.

Hodowla gęsi białych kołudzkich[®] – historia, stan aktualny i perspektywy

Jakub Badowski

**Krajowy Ośrodek Badawczo-Hodowlany Gęsi,
IZ ZSD Kołuda Wielka**

W Instytucie Zootechniki (IZ) hodowlę gęsi rozpoczęto w 1956 roku. Wytworzono wówczas gęś zatorską, opierając się na czterech odmianach gęsi krajowych: podkarpackich, garbonosych, suwalskich i pomorskich (Mazanowski, 2002). Do Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego (ZZD) Kołuda Wielka koło Inowrocławia, należącego do Instytutu Zootechniki, wprowadzono w 1960 roku stado gęsi zatorskich z Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego Zator. W następnym roku IZ ZSD Kołuda Wielka otrzymał importowaną z ZSRR gęś gorkowską (Bieliński, 1986). Kontynuowanie pracy hodowlanej nad gęsią zatorską było jak najbardziej uzasadnione, ze względu na jej dobrą użytkowość rozplodową i rzeźną. Sprowadzenie gęsi gorkowskich uznano jednak za niecelowe, z uwagi na łódkowatą budowę tuszki i niedostateczne umięśnienie, nie odpowiadające wymogom zachodniego odbiorcy polskich gęsi. W rezultacie stado gęsi gorkowskich zostało zlikwidowane.

W tym samym czasie poszukiwano gęsi o wszechstronnej użytkowości, zarówno mięsnej jak i reprodukcyjnej. W 1962

roku nabyto w duńskiej hodowli gąsięta rasy białej włoskiej, które umieszczono w IZ ZSD Kołuda Wielka i na fermie w Małym Klinczu koło Kościerzyny. Import był trafny, a dzięki efektywnej działalności pracowników IZ ZSD Kołuda Wielka, przez konsekwentne zasiedlanie ferm ze stadami prarodzicielskimi i rodzicielskimi, nastąpiło ujednoczenie krajowego pogłowia gęsi. W efekcie uzyskano zwiększenie nieśności i masy ciała gęsi oraz poprawę umięśnienia tuszek. W związku ze zwiększeniem liczby gęsi białych włoskich, gęś zatorska została wywieziona do fermy w Ostrowie Szlacheckim koło Krakowa. Po zaniechaniu pracy hodowlanej w Małym Klinczu i Ostrowie Szlacheckim, IZ ZSD Kołuda Wielka został jedyną w Polsce fermą zarodową gęsi, przejmując całkowicie odpowiedzialność za doskonalenie krajowego pogłowia gęsi.

Oprócz prowadzenia hodowli, praca naukowców polegała na tworzeniu i badaniu technologii utrzymania gęsi reprodukcyjnych, tuczonych oraz technologii lęgu, które pozwoliły na wydobycie cennych walorów charakteryzujących gęś sprowadzoną z Danii. Organizatorem hodowli gęsi w Kołudzie Wielkiej był dyrektor Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego doc. dr Kazimierz Bieliński, który wraz z małżonką doc. dr Krystyną Bielińską był prekursorem badań naukowych i publikacji związanych z gęsią białą włoską. W pierwszych latach uzyskiwane wyniki nie były satysfakcjonujące, aczkolwiek dawały nadzieję na sukces. W 1963 roku uzyskano średnio 32,2 jaja i 12,5 pisklęcia od noski, po ośmiu latach hodowli liczba piskląt wzrosła do przeszło 15, natomiast w 1985 roku średnia liczba gąsiąt od noski wynosiła 37 sztuk (Bieliński, 1986). Obecna produktywność gęsi kształtuje się na poziomie ponad 40 piskląt od gęsi na fermie zarodowej. Jednak nie wszystkie fermy reprodukcyjne mogą się poszczycić tak dobrym wynikiem. Główne przyczyny niepowodzeń tkwią w błędach technologicznych, związanych z warunkami środowiska utrzymania i lęgami gęsi.

Organizacja rozprowadzania gąsiąt reprodukcyjnych polegała na ich sprzedaży do ferm prarodzicielskich i tzw. ferm

reprodukcyjnych kategorii „A”, uprawnionych do okresowego rozprowadzania piskląt do stad rodzicielskich. Praktycznie każdy zakład drobiarski posiadał w swoim zapleczu reprodukcyjnym co najmniej jedną taką fermę, a pozyskiwanymi pisklętami przez pięć lat zasiedlał własne fermy rodzicielskie. Gęsi na fermach rodzicielskich były użytkowane przez pięć kolejnych sezonów. Z powodu takiej organizacji, postęp hodowlany w zakresie niektórych cech, uzyskiwany corocznie na fermie zarodowej, nie miał bezpośredniego przełożenia na wyniki stad w terenie. Bezwładność przenoszenia efektów hodowli z fermy zarodowej do ferm rodzicielskich, w skrajnych przypadkach mogła dochodzić do dziesięciu lat (w piątym roku użytkowania gęsi rodzicielskich uzyskanych od pięcioletnich gęsi z fermy kategorii „A”). Tak duży dystans genetyczny między pogłowiem stad użytkowych a stadem zarodowym źle świadczy o ówczesnej organizacji hodowli gęsi w Polsce. IZ ZZD Kołuda Wielka sprzedawał rocznie zaledwie około 20 tysięcy gąsek i 5 tysięcy gąsiorków dla stad rodzicielskich. Reszta cennego materiału hodowlanego, czyli drugie tyle piskląt, była sprzedawana jako materiał do tuczu.

Jeszcze w 1988 roku było w kraju 20 ferm reprodukcyjnych kategorii „A” uprawnionych do okresowego rozprowadzania gąsiąt rodzicielskich. Związek między tymi fermami a fermą zarodową polegał jedynie na transakcji kupna-sprzedaży piskląt hodowlanych – i na tym koniec. IZ ZZD Kołuda Wielka, jako główny producent gąsiąt hodowlanych, nie zbierał i nie posiadał informacji o warunkach utrzymania, zdrowotności i produktywności sprzedanych ptaków. Rola fermy zarodowej kończyła się na sprzedaniu piskląt hodowlanych. Informacje na temat wymienionych zagadnień można było czerpać jedynie ze zbiorczych informacji zestawianych przez Centralną Stację Hodowli Zwierząt. Hodowca (IZ ZZD Kołuda Wielka) nie miał najmniejszego wpływu na to, ile gąsiąt zostało sprzedanych do ferm rodzicielskich. Brak dokładnego rozeznania potrzeb rynku i jednoznacznego nadzoru nad liczbą rozprowadzanych gąsiąt rodzicielskich był przyczyną generowania cyklicznej nadprodukcji. Ostatnie kryzysy nadprodukcji zarejestrowano w roku 1997, 2000 i 2004. Schemat nadprodukcji jest zwykle podobny. Jeśli w 1995 roku na krajowym rynku było zbyt mało gąsiąt do tuczu, to konsekwencją był wzrost cen skupu żywca, który spowodował wyżkę cen jaj i piskląt. Spore zyski były przyczyną zwiększenia popytu na ptaki hodowlane w 1996 roku. Ferma zarodowa i ośrodki prarodzicielskie sprzedały wówczas w ciągu jednego sezonu około 97 tys. gąsek rodzicielskich. W związku z powyższym w roku 1997 do produkcji jaj, a za tym i piskląt, przystąpiło zwiększone pogłowie gęsi niosek. Liczebność krajowego stada rodzicielskiego wzrosła z około 180 tys. do około 210 tys. sztuk. Zwiększenie liczby niosek o 30 tys. sztuk, z których każda zniosła przynajmniej 40 jaj o przyzwoitej wartości biologicznej, daje zwiększenie produkcji o prawie 800 tys. gąsiąt. Przy 95% odchovu i średniej masie ciała gęsi tuczonych na poziomie 5,5-6,0 kg, jest to prawie 4,5 tys. ton żywca (Badowski, 1997). Taka nadwyżka może zachwiać specyficznym i wąskim rynkiem zbytu.

Od 1985 roku na fermie zarodowej rozpoczęto hodowlę gęsi w obrębie dwóch rodów: WD-1 i WD-3. Gęsi rodu WD-1 selekcjonowano w kierunku doskonalenia cech reprodukcyjnych, przy zachowaniu odpowiedniego poziomu cech związanych z mięsnością, natomiast rodu WD-3 – w kierunku doskonalenia cech mięsnych, z zachowaniem odpowiedniego poziomu cech odpowiedzialnych za reprodukcję.

Jesienią 1990 roku, na podstawie przedstawionej dokumentacji i wyników oceny wartości użytkowej, Komisja ds. uznawania materiału hodowlanego przy Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej uznała ród WD-3 za zarodowy. Jednocześnie Komisja wytypowała nowy sposób rozprowadzania zestawów gęsi hodowlanych, a mianowicie od 1991 roku ferma zarodowa sprzedaje do stad reprodukcyjnych kategorii „A” zestaw do produkcji samców, tj. samce i samice rodu WD-3, i zestaw do produkcji samic, tj. samce i samice rodu WD-1. Na podstawie wyników badań i testów tuczu zdecydowano, że do ferm ze stadami rodzicielskimi będą sprzedawane samce rodu WD-3 i samice rodu WD-1 w celu otrzymania mieszańca międzyrodowego W31, który okazał się doskonałym materiałem do tuczu.

W roku 1991 ferma zarodowa IZ ZZD Kołuda Wielka nie sprzedawała do stad reprodukcyjnych kategorii „A” ani jednego

Tabela
Wymiana gęsi w stadach rodzicielskich w latach 1997-2004 w rozbiu na źródło pochodzenia

Rok	Liczba piskląt (gąski) wstawionych na fermy rodzicielskie – stan najwyższy (tys. szt.)	Liczba piskląt rodzicielskich (gąski) sprzedanych z:			
		fermy zarodowej (stan najwyższy)		ferm prarodzicielskich (stan najwyższy)	
		tys. szt.	%	tys. szt.	%
1997	45 600	21 500	47,1	24 100	52,9
1998	79 800	25 400	31,8	54 400	68,1
1999	100 000	34 400	34,4	65 600	65,6
2000	48 400	19 000	39,3	29 400	60,7
2001	34 300	21 100	61,5	13 200	38,5
2002	71 345	39 900	55,9	31 400	44,1
2003	83 045	48 675	58,6	34 370	41,4
2004	55 100	35 200	63,9	19 900	36,1

gąsięciami. W związku z brakiem współpracy z fermami kategorii „A” i kontroli nad pogłowiem gęsi rodzicielskich, ferma zarodowa dążyła do utworzenia ferm filialnych, dzięki którym mogła osiągnąć powyższe cele i ograniczyć skalę występujących kryzysów nadprodukcji. Niestety wagi tych idei nie dostrzegali, a opinii pracowników IZ ZZD nie podzielali, przedstawiciele Centralnej Stacji Hodowli Zwierząt (CSHZ). W następnym roku (1992), w wyniku decyzji CSHZ, ferma zarodowa IZ ZZD Kołuda Wielka została zobligowana do sprzedaży gąsiąt do dwóch ośrodków prarodzicielskich, podlegających Pomorskim Zakładom Drobiarskim z Zakładem Wylęgowym w Tucholi i Białostockim Zakładom Drobiarskim z Zakładem Wylęgowym w Bielsku Podlaskim. Zatem rozpoczęło się stopniowe zmniejszanie liczby ośrodków uprawnionych do sprzedaży gąsiąt rodzicielskich. Pomimo zmniejszenia liczby ośrodków, ponownie doszło do sprzedaży w 1999 roku aż 100 tys. gąsek rodzicielskich, z czego ferma zarodowa sprzedała tylko 34%, a pozostałe 66% gąsek rozprowadziły ośrodki prarodzicielskie (tab.). Rzecz jasna, w 2000 roku

ponownie wystąpiła ogromna nadprodukcja piskląt przeznaczonych do tuczu.

IZ ZZD Kołuda Wielka był w niezwykle trudnej sytuacji, ponieważ wielokrotnie obarczano go odpowiedzialnością za istniejący stan rzeczy, choć nie miał wpływu na kształtowanie liczebności pogłowia gęsi rodzicielskich w kraju. Ponadto upowszechnianie wiedzy na temat aktualnych technologii utrzymywania stad rodzicielskich, lęgu piskląt i tuczu gęsi było utrudnione, gdyż znaczna część właścicieli stad rodzicielskich, nabytych z ośrodków prarodzicielskich, pozostawała dla fermy zarodowej anonimowa. Próby dotarcia do nich za pośrednictwem CSHZ okazały się bezowocne, z powodu wejścia w życie Ustawy o ochronie danych osobowych.

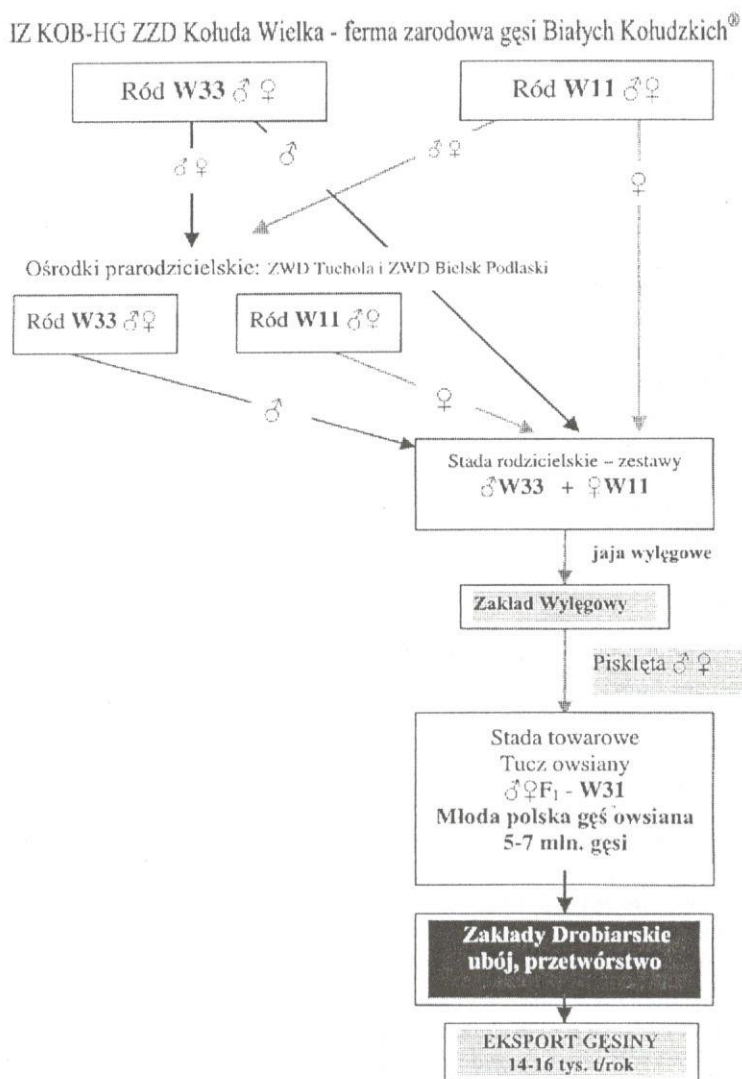
W 1993 roku gęsi hodowane w Kołudzie Wielkiej otrzymały nazwę handlową: gęś biała kołudzka[®], którą zatwierdziła Komisja ds. uznawania materiału hodowlanego przy MRiGŻ, a w 1997 roku zmieniono symbolikę rodów z WD-1 i WD-3 (litera D oznaczała ród doświadczalny) na W11 i W33. Wytworzone w Kołudzie Wielkiej dwa rody gęsi białych kołudzkich[®] (W11 i W33) posiadają znak towarowy, który wraz z nazwą „gęś biała kołudzka[®]” został zgłoszony 20.08.2001 roku w Urzędzie Patentowym. Urząd Patentowy RP zarejestrował to zgłoszenie pod numerem Z/239873, wdrażając proces rejestracji. Podobny znak, w którym nazwa „biała kołudzka[®]” została zastąpiona słowami „white kołuda[®]”, zarejestrowano na rynku japońskim, w celu promowania pierza i puchu polskich gęsi.

W Kołudzie Wielkiej od ponad 40 lat jest realizowany własny unikalny program hodowlany, którego celem jest nie tylko doskonalenie matczynego rodu W11 i ojcowskiego W33, ale uzyskanie w wyniku ich krzyżowania towarowego mieszańca, odpowiadającego standardowi „młodej polskiej gęsi owsianej”, która jest hitem eksportowym polskiej produkcji zwierzęcej, zarejestrowanym w Urzędzie Patentowym przez Krajową Radę Drobiarstwa. Opracowano regulamin produkcji „młodej polskiej gęsi owsianej”, zatwierdzony przez Krajową Radę Drobiarstwa i wprowadzony przez Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Inspektorat ten w 2003 roku przeszkolił rzeczoznawców w zakresie nadzoru nad chowem i tuczem gęsi, uwzględniając zasady chowu „młodej polskiej gęsi owsianej”.

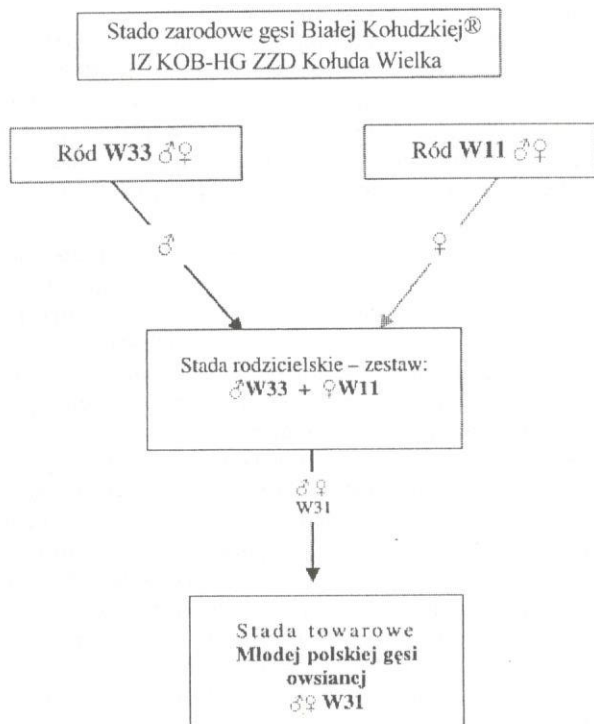
Dyrektor Instytutu Zootechniki, doceniając dorobek, zaangażowanie i wkład pracy naukowców z ZZD Kołuda Wielka prowadzących hodowlę gęsi białej kołudzkiej[®] oraz mając na względzie rozwój produkcji gęsi w Polsce, powołał 1 stycznia 2003 roku Krajowy Ośrodek Badawczo-Hodowlany Gęsi (KOB-HG), który utworzono w ramach ZZD. Głównymi zadaniami KOB-HG jest rozwój produkcji gęsi w kraju, objęcie patronatem merytorycznym wszystkich stad rodzicielskich, konsolidacja środowiska związanego z produkcją gęsi, wpływ na wielkość produkcji gęsi, współpraca z polskimi eksporterami mięsa gęsiego i zapobieganie kryzysom na wszystkich szczeblach produkcji.

Światelko nadziei na objęcie merytorycznym patronatem stad rodzicielskich gęsi pojawiło się w chwili, gdy weszła w życie Ustawa o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich z 20 sierpnia 1997 roku (Dz.U. z 2002 r., nr 207, poz. 1762), która wraz z odpowiednimi rozporządzeniami Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz.U. z 2002 r., nr 150, poz. 1244 i poz. 1245 oraz Dz.U. z 2003 r., nr 41, poz. 356) pozwoliła, aby IZ ZZD Kołuda Wielka wystąpił do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem i uzyskał zezwolenie na prowadzenie rejestrów gęsi rodzicielskich. Po blisko roku okazało się, że prawo do prowadzenia rejestrów dla sprzedanych przez siebie gęsi posiadają także ośrodki prarodzicielskie. Zatem nadal jedyny w kraju hodowca i właściciel stada zarodowego gęsi białej kołudzkiej[®] nie będzie miał pełnej kontroli merytorycznej nad całością populacji stad reprodukcyjnych. Wobec powyższego zdecydowano, że od 2003 roku IZ ZZD Kołuda Wielka wstrzyma remont stad w ośrodkach prarodzicielskich. W związku z tym ośrodki prarodzicielskie, na bazie posiadanego materiału prarodzicielskiego, będą rozprowadzały materiał rodzicielski do 2006 roku włącznie (rys. 1).

W tym okresie ferma zarodowa utworzy fermę filialną w ramach organizacyjnych Instytutu Zootechniki, dzięki czemu



Rys. 1. Organizacja rozprowadzania piskląt gęsi białych kołudzkich[®] do 2006 roku



Rys. 2. Organizacja rozprowadzania piskląt gęsi białych kołudzkich® od 2007 roku

KOB-HG zapewni odpowiednią liczbę wylęganych piskląt hodowlanych, niezbędną do zaspokojenia aktualnych potrzeb stad rodzicielskich. Dzięki tej reorganizacji nastąpi pełna konsolidacja i wzajemna współpraca Krajowego Ośrodka Badawczo-Hodowlanego Gęsi ze szczeblem reprodukcyjnym drabiny hodowlanej, tj. ze stadami rodzicielskimi (rys. 2).

Stada rodzicielskie są niezwykle ważne w procedurze hodowlanej, gdyż przekładają trud hodowcy na praktycznie uzyskiwane efekty. Nie ma mowy o prawidłowym programie hodowlanym w przypadku zerwania kontaktu między hodowcą a użytkownikiem zwierząt hodowlanych. Hodowca ma prawo, ale i obowiązek monitorowania tego, co się dzieje z wytworzonym i sprzedanym przez niego materiałem. Musi znać realną wartość zwierząt, ich wymagania i produktywność w różnych warunkach środowiska, oceniać je, analizować dostrzeżone problemy, wyciągać wnioski oraz wykorzystywać je w dalszej pracy. Jeśli istnieją przeszkody w takim funkcjonowaniu hodowli, to należy je eliminować.

W następnej kolejności w IZ KOB-HG ZZD Kołuda Wielka planuje się wprowadzenie licencjonowania sprzedawanych stad gęsi rodzicielskich. Planowana licencja może mieć np. formę umowy, na bazie której, najogólniej rzecz ujmując, nabywca piskląt hodowlanych będzie miał zapewnioną szeroko pojętą opiekę merytoryczną związaną z prowadzeniem stada, w celu uzyskania jak najlepszych wyników produkcji, a hodowca (IZ KOB-HG) będzie miał możliwość wpływania na produktywność sprzedawanego materiału hodowlanego.

Poznańskie Koło Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego im. Michała Oczapowskiego przy współudziale Katedry Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Katedry Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt oraz Katedry Hodowli Owiec i Kóz Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu serdecznie zapraszają na

Warsztaty Naukowe

pt. „Metody genetyki populacji w hodowli zwierząt gospodarskich i wolno żyjących”.

Warsztaty odbędą się 4 kwietnia 2005 roku. Przewidujemy wygłoszenie czterech referatów plenarnych:

1. „Poziom zimbredowania i jego efekty w populacji żubra (*Bison bonasus*) – prof. dr hab. Wanda Olech (Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt, SGGW Warszawa);
2. „Estymacja bayesowska parametrów modelu liniowego i progowego” – prof. dr hab. Anita Dobek (Katedra Metod Matematycznych i Statystycznych, AR Poznań);
3. „Syntetyczne linie owiec wytworzone w Akademii Rolniczej w Poznaniu” – prof. dr hab. Adam Gut (Katedra Hodowli Owiec i Kóz, AR Poznań);
4. „Metody detekcji pojedynczych genów warunkujących cechy użytkowe zwierząt” – dr Maciej Szydłowski (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt, AR Poznań).

Planujemy także prezentację komunikatów naukowych, zarówno ustnie (10-minutowe doniesienia), jak i w formie posterowej. Pragniemy, aby warsztaty miały charakter cykliczny, poszerzając stopniowo treści i formę tematyki, stanowiąc jednocześnie forum genetyków i hodowców praktyków. Miejszem spotkania będzie sala Kolegium Rungego (ul. Wojska Polskiego 52), wyposażona w sprzęt audiowizualny. Bliższe informacje: tel. (0-61) 848-72-49, tel./faks (0-61) 812-55-20, e-mail: tomasz@jay.au.poznan.pl